

Podgórska-Klawe, Zofia

"Rozwój warszawskiej myśli otolaryngologicznej w XIX w.", Andrzej Kierzek, Wrocław 1997 ;
"Otolaryngolodzy warszawscy w XIX w.", Andrzej Kierzek, Wrocław 1998 : [recenzja]

Medycyna Nowożytna 6/2, 173-174

1999

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Andrzej Kierzek, *Rozwój warszawskiej myśli otolaryngologicznej w XIX w.*, Wydawnictwo Arboretum, Wrocław 1997, ss. 278; Tenże, ***Otolaryngolodzy warszawscy w XIX w.***, Wydawnictwo Arboretum, Wrocław 1998, ss. 440.

We wrocławskim wydawnictwie „Arboretum” ukazały się kolejno w latach 1997–1998 dwie książki, które z uwagi na mały nakład nie zostały właściwie dostrzeżone w warszawskim środowisku historyków medycyny. Tymczasem obydwie dotyczą Warszawy i jej medycyny, a ściśle otolaryngologii. Ich autorem jest wrocławski lekarz – otolaryngolog. Pierwszą z tych książek autor poświęcił historii rozwoju warszawskiej otolaryngologii w XIX wieku. Książka jest podzielona na 3 rozdziały. W pierwszym podano w podrozdziałach pierwsze źródłowe informacje na temat chorób nosogardzieli i uszu oraz sposobów ich leczenia, omówiono postępy w tej dziedzinie po wprowadzeniu metody laryngoskopii, powstanie specjalizacji, tworzenie specjalistycznych oddziałów ambulatoriów, udział otolaryngologów w zjazdach naukowych oraz podręczniki. Podano również osiągnięcia i udział warszawskich lekarzy w rozwoju omawianej dziedziny i ich kontakty i inspiracje europejskie. Drugi rozdział autor poświęcił placówkom leczniczym specjalizującym się w otolaryngologii, a trzeci, najcenniejszy, zatytułowany „Wkład lekarzy do rozwoju dyscypliny medycznej – otolaryngologii”, w rzeczywistości jest bardzo ciekawym zaprezentowaniem linii rozwojowej otolaryngologii warszawskiej, a także częściowo europejskiej, zarówno w dziedzinie myśli, jak i wykonawstwa, z podziałem na grupy schorzeń. Przy czym autor wyraźnie podkreślił zasługi warszawskich lekarzy nadających tej dyscyplinie kierunek i rozpęd. Właściwie ta część stanowi o wartości książki, chociaż nie można nie zauważyć, że i w dwóch pierwszych rozdziałach otrzymujemy niemałą liczbę cennych informacji. Zawdzięczamy to pracowitości i sumienności autora, który przewertował niespotykaną w tego typu pracach liczbę źródeł, wykazując przy tym często dużą inwencję w dotarciu do wielu z nich. Książka zaopatrzona jest poza tym w tabele i cenne wykazy, a także w liczne ilustracje oraz w tablicę chronologiczną ważniejszych wydarzeń w omawianej dyscyplinie. Powinna zainteresować nie tylko ciekawych historii swojej dyscypliny laryngologów, ale wszystkich lekarzy. Mniej historyków, bowiem należy jednak do tradycyjnego nurtu historii medycyny, który raczej należałoby nazwać medycyną w aspekcie historycznym niż historią. Zarzuty, jakie można by tu wysunąć wobec książki *stricte* historycznej, stają się właściwie w tej sytuacji mało

istotne. Niemniej ten właśnie aspekt historyczny zaowocował zebraniem i przedstawieniem nieznanych i z uwagi na specyfikę wyzyskanych źródeł nie zawsze dostępnych dla historyków danych, przydatnych m.in. do badań nad nauką polską w XIX w., nad zdrowotnością, nad inteligencją polską i paroma innymi zagadnieniami dotyczącymi tego okresu. Ogólnie można powiedzieć, że całość stanowi cenny materiał dla autorów syntez z różnych tematów.

Druga książka jest w pewnym sensie aneksem do pierwszej. Jest to bowiem nietypowy słownik biograficzny lekarzy, w większości występujących w tekście pierwszego opracowania. Nietypowy – bowiem, w zależności od źródeł, jakimi autor dysponował, mamy tu zarówno krótkie notki biograficzne, jak i obszernie życiorysy zastępujące na miano artykułów. Razem 92 nazwiska.

Autor nie narzucił sobie żadnej dyscypliny w doborze materiałów i w rezultacie otrzymaliśmy pracę nie mieszczącą się w kryteriach żadnego gatunku. Jednak, z podobnych względów jak pierwsza książka, cenną. Liczba nazwisk i bogactwo szczegółów zawartych w większości życiorysów, uzyskanych dzięki wspomnianej wyżej inwencji autora w docieraniu do źródeł, stanowi znakomity materiał do badań nad środowiskiem lekarskim w XIX wieku. I, mimo że trochę w książce powtórzeń z prac samego autora, to jednak warto ją polecić historykom medycyny i nie tylko medycyny.

Zofia Podgórska-Klawe

(Warszawa)